REDAKCJA
i ADMINISTRACJA:

Kraków, Rynek Główny 30
Telefony redakcji: 558-53; 585-10; — Telefon administracji 585-10; — wewn. 23
Sekretariat redakcji - czynny w godzinach 10—12, 16—18
Administracja czynna w godz od 9—16, w soboty od 9—15

Dziś 6 stron

Cena 3 zł

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

Rok 56 | Kraków, 2 lipca 1947 r. | Nr. 178

Polska delegacja wyjechała do Pragi

WARSZAWA. — Wczoraj wieczorem wyjechała do Pragi oficjalna delegacja Rządu Polskiego celem dokonania wymiany dokumentów ratyfikacyjnych układu o przyjaźni i wzajemnej pomocy między Polską a Czechosłowacją z dnia 10 marca bieżącego roku.

Na czele delegacji stoi premier tow. Józef Cyrankiewicz, a w jej skład wchodzą ministrowie: Modzelewski, Minc, Dąbrowski, Skrzeszewski, Dąb-Kocioł, Rusinek, Rabanowski, wicemin. Grossfeld i min. pełnomocny gen. Grosz.

Jakimi drogami pójdzie praca partyjna?

Dyrektywy Rady Naczelnej

Kongres PPS bedzie zwolany w tym roku

WARSZAWA (SAP). W dalszym ciągu dyskusji, która przeciągnęła się do późna w nocy m. in. głos zabrali następujący tow. tow. dr. Jabłoński, dr. Hochfeld, Dąbrowski, oraz tow. Motyka, który w końcu przemówienia zgłosił poprawki do rozdanego członkom Rady wniosku rezolucji CKW PPS.

Następnie tow. tow. min. Rapacki i Rusinek zsumowali wyniki dy- [illegible]

Na zakończenie obrad Rady Naczelnej PPS przyjęła następującą uchwałę:

Konsekwencje zwycięstwa

Wybory do Sejmu Ustawodawczego zakończone zostały wielkim zwycięstwem klasy robotniczej i całego obozu demokratycznego. Obóz demokratyczny dzięki swej pracy nad odbudową kraju i dokonanym reformom dzięki słusznej polityce zagranicznej, opartej o sojusz z ZSRR, dzięki poważnym zasługom w zagospodarowaniu Ziem [illegible] stawieniu się zakusom skupionej wokół PSL reakcji zdobył zaufanie szerokich mas i uzyskał przytłaczającą większość głosów w wyborach. PSL — partia zjednoczonej reakcji poniosła ciężką klęskę w rezultacie czego Rząd spoczywa w rękach wyłącznie partyj demokratycznych.

rząd spoczywa w rękach wyłącznie partyj demokratycznych.

Rada Naczelna stwierdza, że w obliczu stojących przed partią zadań organizacyjnych niezbędne jest przypomnienie i podkreślenie dwóch fundamentalnych zasad, decydujących o roli ruchu socjalistycznego w Polsce Ludowej.

Zasady te wywodzą się z naukowej i marksistowskiej analizy okresu historycznego, który przeżywamy, z analizy treści drogi rozwojowej zwanej polską rewolucją, z oceny doświadczeń przeszłości, z przezwyciężania błędów i pogłębiania pozytywnego dorobku pepesowskiej tradycji.

Zasady te są następujące:

Jednolity front

Jednolity Front partyj robotniczych i całego obozu lewicy są niezbędne nie tylko w walce przeciw faszyzmowi i wojnie, ale również w realizacji ludowych reform społecznych, gospodarczych i politycznych na drodze ku socjalizmowi, w obronie tych reform, w ich pogłębianiu i rozszerzaniu. Niezależnie od takich lub innych trudności i różnic w stosunkach między PPS i PPR jednolity front tych partyj nie może być uważany za jeden z możliwych kombinacyj, wśród których obóz wrogów klasowych odgrywa by rolę jakiegoś partnera. Drogi PPS wiedzie tylko na lewo. Wróg jest tylko na prawo. Partner do współpracy znajduje się tylko po lewej stronie barykady.

Sens Polskiej rewolucji

Specyficzną cechą polskiej rewolucji, polskiej drogi do socjalizmu jest jej ewolucyjność w oparciu o rewolucyjne przemiany i zdobycze. Nie leży, na tej drodze i nie jest potrzebny okres dyktatury proletariatu, choć nie ma też i nie może być zachowanych form mieszczańskiego liberalizmu. Ruch socjalistyczny polski wyznaje potrzebę i wierzy w możliwość szybkiego po- [illegible] które by ugruntowały w oparciu o dokonane i dokonywujące się dalej reformy społeczne właściwy sens i pełne znaczenie prawom człowieka.

PPS wysuwa potrzebę i wierzy w możliwość syntezy rewolucyjnej, konsekwentnej drogi do socjalizmu z pogłębieniem osiągnięć poprzednich okresów walk o prawa i wolności obywatelskie. Jeśli treść syntezy ma być postępowa, to jedyną na skuteczną, prawdziwie socjalistyczną formą syntezy może być tylko ścisła i bratersko współpraca z PPR.

Walka z wrogiem wewnętrznym

Rada Naczelna przypomina z całym naciskiem, że każdy członek Partii, a tym bardziej każdy dzia- [illegible] -ziebi przemyśleć wszystkie praktyczne konsekwencje takiego stanowiska PPS.

Rada Naczelna wzywa CKW, oraz wszystkie partyjne organy wykonawcze niższych szczebli do starannego sprawdzenia w jakim stopniu stanowisko ideologiczne i działalność praktyczna o obliczu i roli PPS w Polsce Ludowej! Rada Naczelna wzywa CKW do jak najszybszego rozpracowania i zastosowania metod skutecznej wal- wanych bezpośrednio, czy pośrednio przez WRN-owskich renegatów socjalizmu.

Równocześnie Rada Naczelna wzywa do wytężonej czujności na odcinku walki z wszelkiego rodzaju koltuństwem ideologicznym, dywersją organizacyjną, karierowiczostwem, strojącym się zależnie od koniunktury raz w szowinistyczny pseudo-patriotyzm, a raz w zakłamaną pseudolewicowość.

Ze szczególnym naciskiem Rada Naczelna zwraca uwagę na niebezpieczeństwo, płynące z faktu wyskiwania prawdziwych i urojonych różnic wewnątrz obozu demokra- li z ideologiczną i organizacyjną ofensywą grup i ośrodków dyrygotycznego przez reakcję, zgrupowaną wokół stanowiska PSL i jego sojuszników. Walka z tym niebezpieczeństwem musi się skoncentrować właśnie i głównie wokół sprawy pogłębienia świadomości ideologicznej ruchu robotniczego w Pol- [illegible]

Rada Naczelna zwraca uwagę C.K.W. na konieczność systematycznego podnoszenia ideologicznego i moralnego poziomu członków Partii, a w szczególności działaczy partii. Walka którą PPS wypowiedziało panoszącej się demoralizacji, wymaga od aparatu partyjnego, od wszystkich członków partii wzmożonej kontroli, czujności i samokrytycyzmu w stosunku do samych siebie, wymaga nieubłaganej likwidacji wszelkiego karierowiczostwa i koniunkturalizmu, wymaga napięcia praktycznej ofiarności dla celów, którym Partia służy, wymaga żelaznej dyscypliny, bezwzględnej karności organizacyj- [illegible]

Rada Naczelna stwierdza braki w tym zakresie. Akcje zlecone przez CKW wypełniane są niedostatecznie. Wielu działaczy nie wykazuje niezbędnego stopnia oddania, ofiarności i karności. Koniunkturalizm sięga nawet czasem niestety do wysokich szczebli odpowiedzialności partyjnej. Styl życia i obyczajowości niejednego członka i działacza partii odbiega nader często od wzorów i wymagań właściwego ruchu socjalistycznego.

Rada Naczelna stoi na stanowisku że choć wszystkie te zjawiska są w PPS znacznie rzadsze, aniżeli w przekroju całego społeczeństwa, to jednak muszą one być zlikwidowane przede wszystkim w życiu partyjnym.

Rola kontroli partyjnej

Rada Naczelna przywiązuje wielką wagę do działalności organów kontroli partyjnej i wyraża przekonanie, że aparat kontroli partyjnej powinien opierać się na wypróbowanych ludziach klasy robotniczej bezpośrednio z zakładów pracy.

Równocześnie Rada Nacz. stwierdza, że wyrobienie członków i działaczy partyjnych nie jest ciągle dostateczne. To właśnie umożliwia penetrację ideologiczną i organizacyjną pewnych form reakcyjnej dywersji.

Szkolenie i propaganda

Rada Naczelna wzywa CKW do podniesienia sprawności, fachowości i ofiarności aparatu partyjnego, do uruchomienia szerokiej działalności ideologicznej i szkoleniowej na wszystkich szczeblach partyjnych, do rozszerzania i pogłębiania działalności w zakresie literatury socjalistycznej, do rozszerzania i pogłębiania prac teoretycznych. Rada Naczelna zaleca CKW zorganizowanie centralnego ośrodka wyszkolenia socjalistycznego.

Rada Naczelna wzywa CKW do usprawnienia działalności prasowo - propagandowej. Rada Naczelna przypomina, że każdy członek partii winien kupować „Robotnika" a każdy aktywista „Przegląd Socjalistyczny"

O maximum wysiłków

Rada Naczelna widzi w obecnej sytuacji wewnętrznej i międzynarodowej następujące ważne zadania przed partią:

a) Wzmożony wysiłek w zakresie realizacji planu odbudowy gospodar- [illegible]

b) Wzmożony wysiłek w zakresie wszelkich form polityki zmierzającej już dziś do sprawiedliwego rodziału dochodu społecznego, organizacji handlu, polityki podatkowej, walki ze spekulacją i demoralizacją, uprodyktywnienia kapitalistów prywatnej, reglamentacji spożycia artykułów pierwszej potrzeby, poparcia i rozbudowy spółdzielczości itp.

c) Wzmożony wysiłek w zakresie organizacji produkcji przemysłowej, oszczędnościowej, likwidacji przerostów i deficytów;

d) W miarę zwiększenia się produkcji lub importu dóbr konsumcyjnych, stały wzrost niskich płac i uposażeń;

e) Wzmożony wysiłek w zakresie organizacyjnym produkcji skupu, zbytu i przetwórstwa artykułów rol- [illegible]

Na odcinku społecznym

f) Wzmożony wysiłek w zakresie organizacji kontroli społecznej nad całością życia gospodarczego;

g) Wzmożony wysiłek w zakresie pogłębienia roli i wpływu na życie społeczno - gospodarcze zw. zaw. rad zakładowych, ruchu spółdzielczego oraz innych form samorządu mas pracujących;

h) Wzmożony wysiłek w zakresie udostępnienia kultury i oświaty masom pracującym.

i) Wzmożony wysiłek w zakresie pogłębienia praworządności stabilizacji politycznej praw w wolności obywatelskich.

j) Wzmożona czujność na odcinku walki z reakcją na gruncie obowiązującego ustawodawstwa Polski Ludowej.

Na odcinku zagranicznym

k) Wzmożona aktywność w zakresie kontynuowania wysiłków pokojowych na terenie międzynarodowym w oparciu o tradycyjną politykę przyjaźni ze Zw. Radzieckim, sojusz z innymi państwami słowiańskimi, gotowość do szczerej współpracy ze wszystkimi państwami demokratycznymi na gruncie respektowania nienaruszalności granic Polski na Odrze i Nysie Łużyckiej i Bałtyku, oraz specyficznych interesów gospodarczych Polski.

l) Wzmożona czujność na odcinku międzynarodowej walki świata pracy przeciwko wszelkim formom ofensywy kapitału, przeciwko wszelkim pozostałością faszyzmu przeciwko wszelkim planom imperializmu.

m) Wzmożony wysiłek w zakresie mocnego podbudowania jak najlepszej i najściślejszej współpracy równorzędnych partyj robotniczych — podstawy władzy ludowej w Polsce.

n) Konsolidacja frontu lewicy socjalistycznej i tą drogą jednolitego frontu robotniczego w skali międzynarodowej.

Rada Naczelna wzywa CKW do zwołania w roku 1947 Zwyczajnego Kongresu Partii. Rada Naczelna upoważnia CKW do ustalenia dokładnego terminu i porządku obrad Kon- [illegible]

Sejm uchwalił budżet

WARSZAWA — Sejm Ustawodawczy przyjął na wczorajszym posiedzeniu szereg ustaw.

W trzecim czytaniu uchwalono ustawę skarbową i projekt budżetu na rok 1947. W pierwszym czytaniu przyjęto projekt ustawy, upoważniający Rząd do wydawania dekretów z mocą ustawy aż do najbliższej Sesji Sejmu.

Również w pierwszym czytaniu przyjęto projekt ustawy o planowej gospodarce energetycznej, przewidującej podział kraju na okręgi energetyczne.

TEAM PZPN — VICTORIA PILZNO 5 : 2 (0:2)

Bramki dla Polski uzyskali: Nowak, Gracz, Parpan po jednej oraz Cieślik 2. Dla Czechów — Valek z karnego i Fianak samobójczą.

Widzów 15.000.

Wznowienie procesu przeciwko konfidentom gestapo

Aresztowanie świadka na rozprawie

Grolik i Kampert „sypią“ swych wspólników

(kc) Po trzydniowej przerwie wznowiono we wtorek w Katowicach proces przeciwko trzem konfidentom gestapo: Grolikowi, Ulczokowi i Kampertowi, którzy prawie zupełnie zaprzestali stosowania wykrętów i składają coraz prawdziwsze wyjaśnienia. Wychodzą w ten sposób na jaw coraz to nowe fakty, wywołujące niemałą sensację. Miejsca dla publiczności wypełnione są jak zwykle po brzegi.

Zeznawali pierwsi świadkowie obrony, którzy zamiast przyczynić się swymi zeznaniami do dodatniego naświetlenia działalności oskarżonych, jeszcze głębiej ich pogrążają.

KAMPERT DEFRAUDANTEM

Pierwszy świadek, Maria Jackowiak, opowiada Sądowi o działalności swojej i swego męża Andrzeja w organizacji podziemnej. Mąż jej kontaktował się często z Grolikiem i Kampertem, a do tego ostatniego świadek często odnosił pisma organizacyjne męża. Gdy wreszcie wyszła na jaw sprawa sprzeniewierzenia przez oskarżonych 15 000 marek, przeznaczonych na zapomogi dla rodzin po poległych żołnierzach AK, mąż jej dla upewnienia się, gdzie podziały się pieniądze, wysłał do Kamperta niejakiego Kanię, bylen zagroził Kampertowi „wykonczeniem,“ w razie niewyliczenia się z pieniędzy. Wówczas to Kampert oświadczył, że on prędzej wszystkich „Rysiów“ i „Nowinów“ wykończy, niż oni jego. Od tej pory śp. Jackowiak stracił do niego zaufanie, co utwierdziło się dopiero po swoim aresztowa[illegible].

Mniej więcej w czerwcu 1944 roku świadek Jackowiakowa otrzymała z obozu z Mysłowic, od swego męża gryps, w którym przestrzega ją i wszystkich innych przed Grolikiem i Kampertem. W listopadzie tegoż roku nadeszło zawiadomienie, że Jackowiak zmarł w obozie.

„SĘDZIA PAULEK“

Jak w ręce gestapo wpadli trzej obywatele rosyjscy, sprowadzeni na przymusowe roboty do Wełnowca oraz mąż, córka i sam świadek, wyjaśnia Augustyna Wieczorkiewicz. Rosjanie zatrudnieni w centrali złomu, wykradali spośród żelastwa możliwe jeszcze do użycia karabiny i amunicję, którą wręczali Wieczorkiewiczowi, członkowi organizacji Kamperta „Wyzwolenie“. Kampert podjął się również pomóc owym Rosjanom w ucieczce i miał się wystarać o fałszywe dokumenty. W tym celu otrzymał przez Wieczorkiewicza fotografie Rosjan. Efekt był taki, że wszyscy trzej Rosjanie i cała rodzina Wieczorkiewiczów dostała się do więzienia i obozów koncentracyjnych. Podczas przesłuchania świadek widziała owe fotografie na biurku gestapowca.

Z Ulczokiem widywała się Wieczorkiewiczowa bardzo często. Ten przedstawiony jej był jako „sędzia pojednawczy“ w organizacji podziemnej. Zazwyczaj przychodził pijany i razu pewnego przyniósł Wieczorkiewiczowi prezent w postaci fiolka alpejskiego.

NOWE OSKARŻENIA

Sensacją nielada były zeznania świadka Marty Hanus, narzeczonej zastrzelonego przez gestapowców Mieczysława Jasińskiego. Świadek wyjaśnia, jak to jej narzeczony z fałszywymi dokumentami fryzjera Pronobisa ukrywał się w jej mieszkaniu, jak poznał szwagra Kamperta, Maruszewskiego. Krótko po zawarciu właśnie tej znajomości Jasiński zdradzony, padł na ulicy od kul hitlerowskich w dzielnicy Katowice-Dąb.

Krótko po tym i świadek, została aresztowana i w drodze z więzienia do przymusowej pracy na torach kolejowych widziała na jednej z ulic Katowic Maruszewskiego w towarzystwie tych gestapowców, którzy ją po aresztowaniu przesłuchiwali.

PARTYZANTKA Z GESTAPOWCÓW

W tym miejscu wstaje osk. Grolik, składając dodatkowe zeznania. Wywołały one wśród obecnych na sali niezwykłe poruszenie. Grolik wymienił tu nazwiska wspólników Kamperta, którzy dobrze wiedzieli o jego zdradzieckiej działalności i mimo to służyli mu informacjami o polskim ruchu podziemnym. Wśród nich padło również nazwisko Stanisława Maruszewskiego.

— Kampert miał partyzantkę z gestapowców! — oświadczył na zakończenie swych zeznań.

ARESZTOWANIE ŚWIADKA

Jako następny zeznaje świadek Stanisław Maruszewski, którego zeznania kończą się jego aresztowaniem na sali sądowej. Pouczony przez sędziego, że jego zaprzysiężenie zostaje uchwałą Sądu cofnięte, gdyż zachodzą okoliczności stwierdzające współdziałanie świadka z oskarżonymi i że wolno mu tylko odpowiadać na te pytania, które sam uzna za wła[illegible].

To oświadczenie speszyło go od razu, przez co zeznania jego są bardzo mętne. On to poinformował Kamperta o tym, kim jest Jasiński i on też pośrednio przyczynił się do jego śmierci.

Bezpośrednio po tych zeznaniach prokurator postawił wniosek o aresztowanie świadka. Milicjanci otaczają Maruszewskiego.

„DOWODOWI“ ŚWIADKOWIE OBRONY

Również obrona powołała kilku świadków, których część przesłuchana została we wtorek po południu. Świadkowie ci zeznaniami swoimi zamiast polepszyć sytuację oskarżonych, wprost przeciwnie, pogrążyli ich jeszcze bardziej potwierdzając szereg zarzutów, objętych aktem oskarżenia.

Z zeznań jednego z nich wynikało wyraźnie, ze „partyzantka“ Kamperta w bielskim powiecie była raczej swego rodzaju kontrabandą, przemycającą spirytus z Czechosłowacji. Wprawdzie zaopatrywał ją w broń i amunicję, ale miał w tym swój materialny cel.

Dalszy ciąg rozprawy podamy w następnym numerze.

Po braterskiej gościnie

Oświadczenie Socjalistów Czeskich

„Opuszczając po krótkim pobycie gościnną ziemię Śląska gorąco i serdecznie dziękujemy Polskiej Partii Socjalistycznej i jej władzom na tym terenie za prawdziwie braterskie, życzliwe przyjęcie.

Z radością i wzruszeniem braliśmy udział w Waszym święcie, z radością i wzruszeniem przekazywaliśmy Wam najserdeczniejsze pozdrowienia i życzenia na przyszłość od Czesko-słowackiej Partii Socjal - Demokratycznej, od narodu Republiki Czeskosłowackiej.

W rozmowach z socjalistami polskimi stwierdziliśmy, że dawne węzły braterstwa czeskich i polskich socjalistów przetrwały próby wielu trudnych lat, że tak jak kiedyś tak i dziś wspólnym mówimy językiem, wspólne mamy dążenia i cele.

Nawiązane serdeczne kontakty osobiste napawają nas głębokim przekonaniem, że ręka w rękę kroczyć będziemy nadal do zrealizowania naszych idei: przez socjalizm do dobrobytu naszych narodów, do szczęścia wielkiej słowiańskiej rodziny i całej ludzkości.

Dziękujemy za braterskie uczucia i życzliwość. Życzymy PPS na Śląsku owocnej pracy. Dołożymy wszelkich starań dla dalszego zacieśnienia naszych wzajemnych stosunków przyjacielskich we wszystkich przejawach życia społecznego!

DELEGACJA PARLAMENTARNA CZECHOSŁOWACKIEJ SOCJAL-DEMOKRACJI

[illegible]

Tanie obuwie ma otrzymać świat pracy

Wobec powstania nowych zakładów wytwórczych oraz lepszej sytuacji na odcinku surowcowym, przemysł skórzany w najbliższym czasie przestawiony zostanie z produkcji obuwia gumowo - tekstylnego na produkcję obuwia skórzanego.

Według ustalonego planu 55% produkcji przypadnie na obuwie skórzane, a 45X na obuwie z materiałów zastępczych.

Prócz tego przeprowadzona zostanie nowa kalkulacja cen detalicznych, która umożliwi światu pracy nabywanie obuwia skórzanego.

Wiadomości powyższe pochodzą ze zjazdu dyrektorów zjednoczeń przemysłu skórzanego, jaki się odbył w miejscowości Odmęt na Dolnym Śląsku.

Wielka cegielnia

odbudowana na opolszczyznie

Do wielkich zakładów produkcyjnych, uruchomionych ostatnio na Opolszczyźnie przybyła całkowicie zmechanizowana cegielnia, znajdująca się w Zieleńcu koło Opola. Zdolność produkcyjna wynosi 12 milionów cegieł rocznie.

Cegielnia uruchomiona została po całkowitym zniszczeniu urządzeń fabrycznych w czasie działań wojennych.

55 tysięcy koni z zagranicy

otrzymamy do końca roku

Łącznie z przybywającymi już do kraju transportami koni z Danii i Norwegii do końca bieżącego roku mamy otrzymać około 55 tys. koni, w tym 33 tys. z Danii, 10 tys. z Norwegii, 10 tys. ze Szwecji, 1.500 z Finlandii oraz 450 z Holandii.

Dostawa koni do Polski została wybitnie opóźniona wskutek zamarznięcia portów w zimie, a obecnie ulega dalszym opóźnieniom z powodu niedostatecznej ilości statków transportowych, przystosowanych do przewozu koni.

60 tys. zegarków z Anglii do Polski

Brytyjskie Ministerstwo Zaopatrzenia zwróciło się z ofertą do Ministerstwa Przemysłu i Handlu, proponując nabycie 60 tys. zegarków kieszonkowych, wyrobu angielskiego, przeznaczonych wyłącznie na eksport.

Pertraktacje w sprawie sprowadzenia zegarków do Polski trwają.

14.500 samochodów z demobilu USA

dla Polski

Polska misja handlowa na zachodzie podpisała umowę na kupno 14.500 samochodów z demobilu armii amerykańskiej w Europie. Są to używane samochody różnych marek i typów. 12 tys. wozów nadaje się do użytku, pozostałe 12.50 zakupiono celem dokonania rozbiórki na części wymienne.

Samochody sprowadzone zostaną do Polski do końca sierpnia.

TO i owo

TYBETAŃSKIE PORACHUNKI

SĄ kraje przemilczane w polityce światowej. Po prostu niechętnie mówi się o nich publicznie, zajmują natomiast wiele miejsca w obradach sztabów i gabinetów.

Należy do nich Tybet, ogromna, ponad milion kilometrów kwadratowych licząca kraina, między Himalajami a Chinami. Właśnie w Tybecie, który jest jedynym państwem teokratycznym gdzie pełnia władzy duchownej i świeckiej skupia się w rękach Dalai Lamy krzyżują się tendencje i plany wielkich mocarstw azjatyckich. I tu zapewne należy szukać przyczyny ostatnich krwawych awantur i rozruchów w Tybecie, urządzonych w iście wschodnim stylu.

Tybetem rządzą od kilku lat regenci, ponieważ Dalai Lama jest jeszcze dzieckiem. W r 1939 regent o biblijnym nazwisku Jachena został zmuszony do ustąpienia. Przypuszczalnie Anglicy, którzy od r. 1903 grają pierwsze skrzypce w Lhasie uważali, że nie jest on zbyt pewny, zwłaszcza, że nadchodziła wielka burza wojenna. Służbie tajnej nie podobało się zachowanie Jachena, który zgodził się na wpuszczenie do gór Tybetu „naukowej“ misji niemieckiej, wysłanej przez samego Reichsfuehrera SS Heinricha Himmlera. Misja składała się z samych esesowców i dała Regentowi niedwuznacznie do poznania, że w razie nieporozumień z W. Brytanią może liczyć na pomoc niemiecką.

Jachen poszedł więc w odstawkę ale spróbował powrócić na tron Galai Lamów w czerwcu br. Zamach stanu zainicjował zamachem bombowym na obecnego Regenta. Bomba jednak wybuchła w rękach służącego i Regent wyszedł cało. Jachen został aresztowany i w trzy tygodnie nagle „zachorował“ i zmarł w więzieniu. W kraju wybuchły rozruchy ale rząd działał szybko. Pochwycono dwóch przywódców spisku i ukarano chłostą po 250 kijów. Następnie dla pewności wyłupiono im oczy i zakutych w kajdany wysłano do górskiego więzienia.

Zdawało się, że owe drakońskie kary pozwolą rządowi opanować sytuację. Ale w dwa dni później zbuntował się przeciw Regentowi klasztor buddyjski koło Lhasy — duchowa stolica Tybetu. Wiernego rządowi przeora zamordowano, a zakonnicy wytoczyli na mury działa i przywitali oddziały rządowe karabinami maszynowymi.

Oblężenie klasztoru na razie trwa, a sytuacja jest ciężka, gdyż mnisi lamaiccy stanowią 1/5 część półtoramilionowej ludności Tybetu i nie tak łatwo skapitulują. Ważniejsze zresztą jest, kto właściwie stoi za buntem mnichów. A że ktoś potężny stoi to nie ulega wątpliwości. Tybet jest przecież przedmiotem pożądania wielu potęg. Chiny nigdy nie zrezygnowały z tego kraju, a ostatnie wydarzenia indyjskie odbić się musiały głośnym echem w Tybecie, który na pewno nie chce być dłużej oficjalnym protektoratem korony brytyjskiej.

Wyjaśnienie padnie w najbliższych dniach. Kraj Lamów znany jest ze swoich niespodzianek. Między Londynem a Lhasą idzie wielka gra!

Ogólnopolski Zjazd

Zw. Zawodowego Prawników Sądowych i Prokuratorskich RP. w Krakowie

W Krakowie rozpoczęły się obrady delegatów Zw. Zawodowego Prawników Sądowych i Prokuratorskich R. P.

Na Zjazd przybyli wicemin. Rek, dyrektor departamentu min. sprawiedliwości dyr. Rakuśniak, i dyrektor poseł Ordyniec oraz przedstawiciel KCZZ tow. Soko[illegible].

Obradom przewodniczył prezes Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze Otto Wecsile. W czasie Zjazdu przemawiali wicemin. Rek, a następnie przedstawiciele stronnictw politycznych dr Mils, poseł Strzelecki, przedstawiciel CKW PPS tow. Domino oraz tow. Sokorski.

Od Roosevelta do Trumana

Pierwsza wojna światowa wzmogła silnie produkcję przemysłowa Stanów Zjednoczonych. Ameryka, która w czasie wojny stała się wielkim, uniwersalnym magazynem mobilizacyjnym Europy, dostarczając jej broni, sprzętu, żywności, również i po wojnie zaczęła dostarczać jej szeregu artykułów przemysłowych, jak i swych płodów rolnych.

Mimo, że w przeciągu krótkiego stosunkowo czasu chłonność rynków europejskich znacznie się skurczyła, co nawet spowodowało w Stanach Zjednoczonych krótkotrwały kryzys, postęp industrializacji wzrastał nadal w szybkim tempie.

Wkrótce zarówno zdolność wytwórcza przemysłu rozbudowywanego na wyrost, jak i stan zapasów towarowych w magazynach przekroczyły możliwości umetrmienia wkładów włożonych w inwestycje i wytwórczość.

Okazała się konieczność sięgnięcia do kredytów, które wyczerpywano bez żadnego rachunku. Szał spekulacji spowodowany tym stanem rzeczy sięgał zenitu. W roku 1928 ośrodek dyspozycji przeszedł już całkowicie z rąk wytwórców do giełdy.

Chaotyczna gospodarka kapitalistyczna, obliczona na zysk, nie licząca się z możliwościami musiała doprowadzić do katastrofy.

Katastrofa nastąpiła w roku 1929. Skutki krachu były tragiczne, a wszelkie próby ratowania, dokonywane przez prezydenta Hoovera, kończyły się fiaskiem.

REFORMY ROOSEVELTA

Kiedy Roosevelt w marcu 1932 roku objął urzędowanie liczba bezrobotnych wynosiła 15 mil., co wraz z rodzinami stanowiło 25 proc. ludności. W stosunku do 1925 roku produkcja spadła o 56 proc., stan zatrudnienia o 56 proc. suma zarobków o 40 proc.

Roosevelt nie miał zamiaru likwidować ustroju, chciał go ratować, rozumiał jednak, że bez wprowadzenia zasadniczych reform sięgających fundamentów życia gospodarczego i społecznego, nie będzie nic w stanie zrobić.

Przede wszystkim musiał zerwać z dotychczasowym liberalizmem. Program Roosevelta oparł się na następujących zasadach:

Planowość gospodarki, polegająca na harmonizowaniu produkcji pod nadzorem Urzędu Odbudowy, likwidacji konkurencji, kontroli nad inwestycjami, zahamowaniu dalszej mechanizacji, obniżce cen.

Pieniądz i kredyt. Walka z tezauryzacją, obniżenie wartości dolara.

Rolnictwo. Ułatwienia kredytowe, akcja oddłużeniowa farmerów, urentownienie gospodarki rolnej.

Praca. Ustalone minimum płac skrócenie czasu pracy do 40 godzin tygodniowo, ograniczenie pracy dzieci i młodzieży, zmuszenie przemysłu do uznania związków zawodowych. Robotnikom zapewniono prawo koalicji, wprowadzenie robót publicznych na wielką skalę.

Jednocześnie Roosevelt wprowadził ubezpieczenia społeczne, opiekę nad matką i dzieckiem, opiekę sanitarną.

Dzięki zdecydowanej akcji Roosevelta, popartej przez szerokie masy pracownicze, sytuacja została w przeciągu krótkiego czasu opanowana, system został uratowany.

AMERYKA BANKIEREM I MAGAZYNEM MOBILIZACYJNYM

Wojna światowa 1939 roku przywróciła Ameryce stanowisko bankiera i magazynu mobilizacyjnego świata. Znów industrializacja wzrosła w szybkim tempie. I znowu po wojnie zniszczona. zubożała Europa. nie jest w stanie wchłonąć nadwyżki produkcji amerykańskiej. A chociaż kapitały Stanów Zjednoczonych są dziś ostrożniejsze, nie rozbudowują swej produkcji na wyrost w tym stopniu, w jakim czyniły to po uprzedniej wojnie światowej, jednakże nadprodukcja w stosunku do siły nabywczej ludności i chłonności rynków zagranicznych nadal wzrasta.

W magazynach rosną zapasy. tworząc olbrzymie zamrożone kapitały.

Celem utrzymania obrotu trzeba sięgać do kredytów, które nie wiadomo, kiedy będzie można spłacić, produkcja spada, wzrasta natomiast bezrobocie, które osiąga już liczbę 4,5 mil. ludzi. Jednocześnie ze zmniejszeniem dochodu społecznego mas robotniczych rosną zyski kapitalistów narastają konflikty.

Sytuacja gospodarcza zbliża się w szybkim tempie do położenia w latach 1927, 8, 9, z tą jednak różnicą, że Stany Zjednoczone nie mają możliwości ówczesnych ratowania się w drodze powiązań z systemem gospodarczym Europy.

Stąd poszukiwanie gwałtowne rynków zbytu, stąd plan Marshalla, który by umożliwił powiązania ściślejsze.

Tymczasem ustawa antyrobotnicza, ograniczająca poważnie prawo koalicji, osłabiająca plenność i prawa związków zawodowych jest wyraźnym odbięciem się od linii, na którą wprowadził Stany Zjednoczone Roosevelt. Świadczy ona o tym, że wpływy czynnika kapitalistycznego silnie wzrosły i rząd nie jest w stanie przeciwstawić się jemu, przeciwnie, idzie mu na rękę.

Narastanie konfliktów społecznych, przy równoczesnym pogarszaniu sytuacji gospodarczej brak śladu nawet zastosowania środków, uzdrawiających te stosunki w życiu wewnętrznym, wytwarza w Stanach Zjednoczonych położenie, na które Marshall chce nałożyć zbyt małą klapkę ochronną.

Jerzy Geno

PRZEGLĄD PRASY

PRZEGLĄD SIŁ

Pod tym tytułem „Robotnik" zwraca uwagę na znaczenie odbywających się ostatnio szeregu zjazdów wojewódzkich komitetów PPS oraz całego szeregu uroczystości zorganizowanych przez terenowe organizacje partyjne.

Pismo stwierdza, że:

„...ny udział towarzyszy delegatów, poziom obrad, sprawozdania z pracy jej wyników, dają nam powody do radości i dumy, że Partia jest organizmem żywym, że jest ruchem masowym, że przedstawia sobą realną siłę.

Powszechne przekonanie o słuszności obranej przez PPS drogi, zdecydowana wola realizowania na codzień, w praktyce umowy o jedności działania z bratnią PPR i współpracy ze stronnictwami demokratycznymi, poważny wkład ciężkiej mozolnej pracy w dzieło odbudowy i przebudowy odrodzonej ojczyzny — to dalsze dowody głęboko przemyślanego. dobrze rozumianego obowiązku i odpowiedzialności jakie PPS na siebie przyjęła."

Nawiązując do uroczystości odsłonięcia sztandaru WK PPS w Katowicach „Robotnik" podkreśla, że była ona nowym imponującym przeglądem sił partii, tym razem na terenie śląsko-dąbrowskim

„Udział w manifestacji katowickiej, bawiących właśnie w Polsce, towarzyszy socjalistów czesko-słowackich gorące przyjęcie jakie zgotowali im uczestnicy i serdeczne słowa wypowiedziane do zebranych przez tow. posła Hladky były specjalnie przyjaznym momentem. Nasi goście mieli okazję zetknąć się z jednym z terenowych aktywów PPS, mieli możność nawiązać kontakt z robociarzem socjalistą, podkreślona została międzynarodowa solidarność proletariatu.

Rozmiar i przebieg uroczystości w tym robotniczym ośrodku Polski świadczy, że świat pracy tego okręgu, złożony głównie z górników i metalowców związany jest mocno naszymi pepesowskimi sztandarami.

Znowu więc mieliśmy okazję przekonać się, ile rewolucyjnego dynamizmu, ile przywiązania do postrzelonych w bojach z kapitalizmem i faszyzmem sztandarów partyjnych reprezentuje sobą odrodzona PPS.

Zasięg wpływów, znaczenie i rola PPS w życiu Polski są ogromne, ale w związku z tym zadania. które stoją przed Partią są jeszcze większe.

Zwartość i czystość szeregów partyjnych, ofiarność i wytrwałość każdego członka Partii, oto warunki wykonania tych zadań

Realizm polityczny podłożem rozmów

Socjalistów polskich i czeskich

W wielkim święcie PPS w Katowicach wzięła udział — jak donosiliśmy — delegacja posłów Socjal - Demokracji Republiki Czechosłowackiej. Goście przekazali serdeczne wyrazy braterskich uczuć od socjalistów czeskich i od całego narodu. Byli oni świadkami wspaniałej uroczystości na „Pogoni" przyglądając się z trybuny wielotysięcznym rzeszom, PPS. maszerującym w defiladzie

We wszystkich przemówieniach podkreślali przedstawiciele socjalistów czeskich ciągłość naszych wspólnych tradycyj w walce o realizację ideałów socjalistycznych, oraz gorące pragnienie dalszego zacieśniania węzłów bliskiej współpracy. **„Nie ma wolnej Czechosłowacji bez wolnej Polski! Nie ma wolnej Polski bez wolnej Czechosłowacji! Wspólna droga polskich i czeskich socjalistów jest drogą najbliższą do osiągnięcia wspólnego celu!"**

Po uroczystości i wspólnym obiedzie zwołana została specjalna konferencja przez Wojewódzki Komitet PPS, na której omawiano zagadnienie ścisłej współpracy gospodarczej obu państw. Uzgodniono wytyczne, po których parlamentarzyści czescy i polscy mają przedstawić władzom swoim odpowiednie wnioski do przyszłego traktatu handlowego.

Tak jedna jak i druga strona stwierdzała w rozmowie że **nic nie stoi na przeszkodzie jeszcze bliższego zacieśnienia współpracy gospodarczej obu narodów, wymiany produkcji. wzajemnego uzupełnienia braków. Zarówno potrzeby przemysłu jak i potrzeby rolnictwa obu bratnich narodów mogą znaleźć zupełne zaspokojenie we wspólnie przemyślanych metodach współpracy gospodarczej.**

Z przebiegu konferencji, z naświetlenia spraw gospodarczych Polski, podanego w skrócie przez tow. posła Stan. Wojciechowskiego, goście czescy wynieśli dodatnie wrażenie.

W poniedziałek parlamentarzyści czescy byli gośćmi WK PPS Kraków, gdzie w trakcie zwiedzania kopalni soli w Wieliczce nawiązali kontakt z robotnikami - socjalistami w salinach wielickich.

W dniu 30-go czerwca późnym wieczorem wyjechali posłowie czescy do Wrocławia, skąd wybierają się jeszcze nad morze i do Warszawy. (b)



Wicemarszałek tow. Szwalbe przemawia na uroczystości odsłonięcia sztandaru WK PPS w Katowicach.
Foto Kolkiewicz, Katowice.

Z naszego stanowiska

Europa musi strzec swoich interesów

(h) Świat cały z zainteresowaniem czeka na wyniki konferencji paryskiej. Ministrowie spraw zagranicznych Rosji Radzieckiej, Wielkiej Brytanii i Francji radzą nad ustosunkowaniem się do propozycji gen. Marshall'a, który złożył Europie ofertę w sprawie pomocy w odbudowie, domagając się jednak, aby zainteresowani opracowali plan, który precyzowałby ich potrzeby i równocześnie określał własne możliwości Europy.

Uderza nas przede wszystkim, że chodzi o zagadnienia gospodarcze, o usunięcie zniszczeń wojennych w krajach europejskich, o normalizację stosunków gospodarczych na świecie, a obradują ministrowie spraw zagranicznych. Niewątpliwie w ich otoczeniu znajdują się całe sztaby wybitnych specjalistów, znawców życia gospodarczego, fakt jednak pozostaje niesporny, że konferencji przewodzą nieresortowi ministrowie od spraw przewidzianych w programie obrad.

Jest to rezultat dzisiejszego układu stosunków na świecie, w którym górują zagadnienia polityczne. Rozwiązanie trudności politycznych jest wstępnym warunkiem przystąpienia do właściwych debat. Nie jest to przypadek, że propozycję pomocy ze strony amerykańskiej wysunął min. Marshall, a nie min. skarbu Snyder. Stany Zjednoczone bowiem zagadnienie kredytów włączyły do arsenału środków przy których pomocy usiłują wywierać naciski polityczne na świecie. Państwo wybujałego a zagrożonego kapitalizmu próbuje w ten sposób podporządkować sobie kraje, które albo już od doktryny kapitalistycznej odeszły. albo też leży to w ich bliższych czy dalszych planach.

Tego rodzaju gra musi wywołać sprzeciwy i wytwarza atmosferę braku zaufania. Europa nie chce utracić swej samodzielności za cenę pomocy amerykańskiej. Woli dłużej prowadzić akcję odbudowy, ale wedle własnych planów i dla swoich potrzeb.

W sedno rzeczy utrafia Rosja Radziecka, kiedy domaga się sprecyzowania charakteru obiecywanej pomocy i pyta na jakie sumy kraje europejskie mogłyby liczyć ze strony Stanów Zjednoczonych. Propozycja bowiem amerykańskiego ministra spraw zagranicznych jest o tyle dziwna, że dotykając sprawy niezmiernie doniosłej w skali ogólnoświatowej nie została w ogóle sprecyzowana. Gorzej, bo dwa tygodnie po oświadczeniu Marshall'a minister USA Snyder oświadczył, że przemówienie jego kolegi gabinetowego wcale nie musi oznaczać natychmiastowego postawienia kredytów do dyspozycji Europy. To musi jeszcze bardziej zaostrzyć czujność państw europejskich.

Sprawę potrzeby pomocy ze strony USA dla gospodarczej odbudowy Europy omawialiśmy już niejednokrotnie. Nikt nie może przeczyć, że jest ona potrzebna. Wiemy również, że Stany Zjednoczone stać jest na udzielenie pomocy w rozmiarach bardzo szerokich. Ale kraje europejskie słusznie mogą się obawiać, że obiecywana obecnie pomoc może być wstępem do podporządkowania Europy woli kapitalistycznych sfer amerykańskich, do dyskryminacji poszczególnych państw oraz tworzenia bloków, których istnienie groziłoby utrzymaniu pokoju.

Najwyraźniej i zarazem najtrafniej formułuje swe zastrzeżenia Rosja Radziecka. Przede wszystkim staje ona na stanowisku, że Stany Zjednoczone powinny oddać swe środki finansowe przeznaczone na pomoc dla Europy do dyspozycji Organizacji Narodów Zjednoczonych i dopiero władze tej organizacji miałyby ustalać rozmiar i warunki pomocy. Cała sprawa dzięki temu mogłaby stanąć na płaszczyźnie ściśle gospodarczej, a tym samym zostałyby odsunięte na bok wszystkie momenty natury politycznej, które mogą się kłócić z istotnym celem pomocy.

Ponadto kraje europejskie powinny same decydować w jakim kierunku ma iść pomoc kredytowa i na co ją w ramach swoich planów i potrzeb gospodarczych mają zużyć.

Przyjęcie takiej właśnie podstawy zabezpieczałoby interesy państw, które pomocy najbardziej potrzebują, które na tą pomoc zasługują, ale nie chcą, aby płacić za nią musiały koncesjami natury politycznej.

Ustalenie wspólnej platformy trzech państw, których przedstawiciele biorą udział w konferencji paryskiej byłoby bardzo poważnym osiągnięciem Europy. Musiałoby ona również wpłynąć na ostateczne decyzje Stanów Zjednoczonych. Nie zapominajmy bowiem, że odbudowa Europy leży również w interesie samych Stanów Zjednoczonych.

Z I-szego Wojew. Zjazdu Chłopów-Socjalistów

Przez Socjalizm do dobrobytu miast i wsi

(pad) Jak już po krotce donosiliśmy, w sali Rady Miejskiej w Krakowie odbył się I Wojewódzki Zjazd chłopów-socjalistów.

Licznie zebranych chłopów-socjalistów województwa krakowskiego powitał w krótkim zagajeniu tow. Szpejda, kier Wydz. Wiejskiego WK PPS, powołując do prezydium tow. tow. Flachta, Sendlaka, Bodnara, Mathiaszową, prof. Listowskiego, Słysza, Kamionkę i Wróbla.

Z kolei przemówienia powitalne wygłosili imieniem Związków Zawodowych tow. Flacht, [illegible] niem SL mgr. Siciarz, imieniem PPR tow. Łabuz, imieniem Wojewódzkiego Zarządu Samopomocy Chłopskiej tow. Wróbel.

Po krótkiej przerwie obszerny referat na tematy polityczne i gospodarcze wygłosił delegat CKW PPS tow. Sendlak.

Tow. Sendlak omówił sytuację międzynarodową podkreślając, że wojna dyplomatyczna między światem demokratycznym a siłami międzynarodowego kapitalizmu wpływa na sytuację polityczną i gospodarczą w Polsce.

Realna polityka Polski wymaga dobrych stosunków i wymiany gospodarczej zarówno ze Związkiem Radzieckim, jak i z państwami zachodnimi.

Przechodząc do zagadnień gospodarczych wewnętrznych, referent stwierdzał, że przeprowadzona reforma rolna wymaga jeszcze dalszych uzupełnień, a [illegible] nowicie komasacji gruntów i [illegible] lioracji. Komasacja winna być przeprowadzona w porozumieniu z czynnikiem społecznym tj. [illegible]

Dobre gospodarstwo rolne to opłacalne gospodarstwo. Polska Partia Socjalistyczna stoi na stanowisku, że podstawą rolnictwa jest jednorodzinne i samodzielne zamożne gospodarstwo chłopskie. Takie gospodarstwo jest gospodarstwem pierwszeństwa pracy. Pracujący sam jest właścicielem i kierownikiem. Ziemia jest warsztatem jego pracy.

Chłop patrzy na świat jako pracujący, z pracy żyje dlatego jednorodzinne gospodarstwo chłopskie jest zgodne z ideałem socjalistycznym.

Referent poruszył ponadto zagadnienie samorządu ze zbliżającymi się wyborami samorządowymi. Poruszył również kwestię ruszenia OM TUR-u na wieś a także udzielenie przez chłopów socjalistów jak największego poparcia Związkowi Zawodowemu Robotników Rolnych — organizacji tradycyjnie związanej z PPS.

Tezy do programu chłopskiego PPS omówił drugi delegat CKW PPS tow. Bednar. Referent zaznacza na wstępie, że uchwalone przez Wydział Wiejski CKW w marcu br. tezy są pierwszym tego rodzaju sformułowaniem programu chłopskiego, nie posiadają go dotąd w tej formie [illegible] partie.

„Życie społeczne i gospodarcze Polski jest jedną całością. Nie ma odbudowy, przebudowy i postępu wsi bez odbudowy, przebudowy i postępu miasta. Nie ma postępu w mieście bez postępu wsi. Polski lud pracujący jest jednym ludem".

Oto hasła, jakie głosi program chłopski PPS.

Program ten obejmuje gospodarcze podstawy istnienia, kierunek produkcji: „W przestarzałych polskich warunkach — czytamy w tezach .— przystosowany do interesów obszarnictwa głodowy dla chłopów, beznadziejny [illegible] zagranicznych system [illegible] stąpiony przez nowoczesne rolnictwo oparte na hodowli i uprawie roślin przemysłowych".

Indywidualne formy władania powiązane być mają przez społeczną organizację obrotu i przetwarzania. Spółdzielczość, samorząd, organizacje zawodowe wsi, oto trójkąt obrony i realizacji interesów ludu.

Program omawia również zagadnienia kultury wsi. Pełne brzmienie tych tez ogłoszone zostanie w organie chłopów-socjalistów „Chłopska Droga".

Po referatach nastąpiła ożywiona dyskusja, w której delegaci z terenu wojewódzkiego poruszyli cały szereg spraw, związanych z zagadnieniami wsi.

W końcu zebrania dokonano wyboru Wojewódzkiej Rady chłopów - socjalistów.

A wreszcie uchwalono rezolucję.

„I Wojewódzki Zjazd chłopów-socjalistów solidaryzuje się całkowicie z posunięciami Rządu R. P., które zmierzają do podniesienia stopy życiowej przeciętnego obywatela. Zjazd zapewnia, że dołoży wszelkich starań w kierunku zwalczania wszelkiego rodzaju wystąpień hamujących poczynania Rządu R. P. Chłop-socjalista nie przygląda się biernie odbudowie kraju, ale bierze w nim żywy udział, jako współgospodarz — odpowiedzialny za przyszłe losy Polski.

Zjazd wzywa chłopów-socjalistów do wstępowania w szeregi Związku Samopomocy Chłopskiej oraz pokrewnych spółdzielni zorganizowanych w ramach spółdzielczości Społem.

Zjazd domaga się ruszenia OM TUR-u na wieś polską, celem wciągnięcia młodzieży wiejskiej do szeregów socjalistów.

Naczelnym zadaniem naszej pracy będzie hasło „Przez socjalizm do dobrobytu miast i wsi". W oparciu o granice na Odrze i Nysie Łużyckiej dążyć będziemy do umocnienia dotychczasowych osiągnięć i zrealizowania tych dążeń, jakie przyświecać powinny każdemu prawo myślącemu Polakowi".

Dwa miliony zł na odbudowę „Dziekanki"

[illegible] Wojewódzki Komitet Odbudowy Warszawy [illegible] na odbudowę historycznej „Dziekanki" dalsze dwa miliony złotych, zebrane z terenu woj. krakowskiego.

W gmachu tym, który odbudowywać zobowiązało się społeczeństwo Krakowa i całego województwa czynione są obecnie prace przygotowawcze do układania podłóg. Po ukończeniu odbudowy w „Dziekance" znajdzie pomieszczenie ucząca się młodzież robotniczo - chłopska, gdyż będzie ona zamieniona na bursę.

Ofiarność ludności woj. krakowskiego powinna stale wzrastać, gdyż korzyść z odbudowy „Dziekanki" odniesie w pierwszym rzędzie niezamożna młodzież, pragnąca kształcić się w stolicy.

Ostatnio wpłynęła na ten cel prócz wymienionej wyżej sumy jeszcze kwota pół miliona złotych z Powiatowych Komitetów Odbudowy i 188.023 zł. z Miejskiego Komitetu Krakowskiego do Wojewódzkiego Komitetu w Krakowie.

Dwulecie Instytutu Węgierskiego

w Krakowie

Był to rok 1939. Przed samym Bożym Narodzeniem, kiedy zmęczony do ostatnich granic wylądowałem na węgierskiej stronie, pierwszymi napotkanymi ludźmi byli dwaj strażnicy węgierscy, wracający właśnie z obchodu granicy. Miast przewidzianej przepisem dokładnej indagacji, zostałem zaprowadzony na strażnicę, gdzie w pierwszym rzędzie nakarmiono mnie suto i zrobiono miejsce na żołnierskiej pryczy tuż koło żelaznego piecyka rozsiewającego błogie ciepło.

Takie było moje pierwsze spotkanie z Węgrami. Później, kiedy w drodze do Francji przemierzałem ten kraj wina i czardasza, wszędzie spotykałem ciepłe braterskie serce.

„Polak Węgier dwa bratanki" — to nie czcze słowa, to głęboka prawda o dwuch narodach, które czują do siebie wielką sympatię tak mało w gruncie rzeczy się znając.

Ta braterska myśl przyświeca również Naukowemu Instytutowi Węgierskiemu, który dnia 28-go czerwca br. odbył swe uroczyste posiedzenie zamykając nim okres dwu letniej pracy. Dwa krótkie wspomnienia wygłoszone przez polskich studentów którzy przez czas wojny studiowali na Węgrzech były najlepszą ilustracją głębokiej przyjaźni narodów.

Karta dwuletniej pracy tego dziwnego instytutu, (dziwnego, bo Instytut bez własnego lokalu, bez większego poparcia) jest bardzo [illegible] Przygotowano [illegible] druku gramatykę języka węgierskiego dla Polaków, czeka na wydawcę opracowana Antologia Współczesnej Poezji Węgierskiej wygłoszono szereg odczytów [illegible] pularnych w wielu miastach polskich, jak Wrocław, Opole, Gdańsk i t. d. Przełożono na węgierski szereg utworów teatralnych, które wzbudziły wielkie zainteresowanie na Węgrzech.

W wielkiej mierze te wyniki [illegible] zasługą dyrektora Instytutu [illegible] dr Tibora Csorby, który sam włożył w to największy wysiłek. Smutnym dźwiękiem w uszach tylko ostatnia nuta przemówienia p. Csorby, który między wierszami wspominał o tym, że Polski Instytut Naukowy na Węgrzech posiada piękny własny lokal i dużą dotację państwową, której trzech funkcjonariuszy tego Instytutu jest opłacanych, podczas gdy naukowy Instytut Węgierski w Polsce nie dysponuje nawet salą wykładową, gdzie mógłby urządzać stałe prelekcje.

Czyż naprawdę jest w Krakowie tak trudno znaleźć jakieś miejsce dla tak poważnej placówki naukowej, kiedy z drugiej strony w do połowy zburzonym Budapeszcie znaleziono je bez trudu? Nie wiem do kogo to należy, ale bądźmy szczerzy, to [illegible] ładnie.

(Lak)

Świetlica pocztowców przy Kole Nr 5

na drodze rozwoju

(Ska) Wyjątkowo niewiele wie ogół, jak się rozwija życie społeczne pocztowców. Dlatego dobrze się stało, że na poświęcenie i otwarcie świetlicy Koła Miejscowego Nr. 5 przy Pocztowym Urzędzie Przewozowym w Krakowie, tłumnie stawili się licznie zaproszeni goście, chociaż ulica Cystersów leży w dzielnicy odznaczającej się złą komunikacją.

[illegible] na terenie należącym do Poczt. Urz. Przew. stał barak zrujnowany. Dzięki paru tysiącom godzin dobrowolnej pracy nadobowiązkowej zatrudnionych ludzi, budynek został nie tylko doprowadzony do stanu używalności, ale oprócz świetlicy pomieści on stołówkę oraz spółdzielnię.

Biblioteka oraz sekcje kult.-ośw., krajoznawcza, orkiestralna, imprezowa i sportowa, znajdą tu najlepsze warunki rozwoju.

Toteż trzeba przyłączyć się do twierdzenia prezydenta Wolasa, [illegible] „wielkie siły tkwią w narodzie polskim, skoro takie dzieła tu powstają dzięki społecznemu nastawieniu pracowników".

W długim i bogatym programie słowa powitania gości i podziękowania za pamięć wygłosił [illegible] ceprezes ob. L. Kramarz. O historii powstania Koła i budowy świetlicy miał referat Wł. Książek.

Objazdowy Teatr TUR-u, którego występ był ozdobą programu otwarcia świetlicy, miał wszystkie punkty programu na poziomie dobrej rewii. Na pochwałę zasłużyli przede wszystkim: pierwszorzędny konferansjer Wranowski Marian, ulubiony przez Krakowian śpiewak Maurycy Kaufler, a także pracownik Poczty ob. Gawel, grający na pile oraz na kilku mikroskopijnych harmonijkach.

Całość osiągnięć pocztowców tu pracujących zasługuje [illegible] najwyższego uznania złożone [illegible] ręce Tadeusza Argasińskiego, dyrektora Okręgu Poczt i Telegrafów w Krakowie, oraz Władysława Szałkiewicza, wicedyrektora działu technicznego.

Mordercy księdza

skazani na śmierć

(S) Ogromna sala sądu w Limanowej zapełniła się szczelnie publicznością, która przybyła na rozprawę nad członkami bandy dywersyjno-rabunkowej „Ogień".

Oskarżeni sądzeni byli przez Rejonowy Sąd wojskowy, który przybył specjalnie na sesję wyjazdową z Krakowa do Limanowej.

Dowódcą bandy był, posiadający pięcioro dzieci, właściciel domu i ogrodu, Wojciech Wygoda pseudo „Trawa". On to wciągnął do bandy kilku młodych ludzi pod jego kierunkiem wykonane zostały napady terrorystyczne z bronią w ręku w Łętowej i okolicy.

Pewnego dnia banda napadła w Łętowej na Szczepana Kuczeja, na którego alarm przybiegł ksiądz Magiera w towarzystwie gospodarza Józefa Kuczaja. Wówczas członek bandy, Malarz, wystrzelił [illegible] strach, ale ksiądz, ujrzawszy Wygodę, zawołał: „Wygoda, znam [illegible] dokładnie! dlaczego rabujesz?

Wówczas Wygoda z zimną krwią strzelił do proboszcza trzykrotnie [illegible] do gospodarza, kładąc obydwu trupem na miejscu.

Zeznawało 15 świadków.

Bandyci, jak Wygoda i Zając, ujawnili się pozornie, ale dalej [illegible] wadzili zbrodniczą działalność. Pozostali oskarżeni nie ujawnili się.

Sąd skazał Wygodę Wojciecha i Józefa Malarza na karę śmierci, Zająca Franciszka i Wygodę Mieczysława (syna) po 15 lat więzienia z zawieszeniem praw publicznych i honorowych na lat 5, oraz Franciszka Piechowicza, który przyznał się do popełnionych czynów na [illegible] lat, a z uwzględnieniem amnestii na 2 i pół lata więzienia.

Okręgowy Zlot

Zespołów Świetlicowych wojew. krakowskiego

(K) Powszechny Okręgowy Zlot Zespołów Świetlicowych województwa krakowskiego, urządzony w ramach „Dni Krakowa" i połączony ze Świętem pieśni oraz zakończeniem Tygodnia Morza rozpoczął się uroczystościami na Placu Matejki, gdzie zapłonął symboliczny Znicz.

Po przemówieniach prezydenta miasta tow. Wolasa i dowódcy OW gen Więckowskiego, który rzucił hasło odbudowy zburzonego przez Niemców pomnika Grunwaldzkiego przez młodzież ruszył kolorowy pochód zespołów regionalnych na Wawel. Po nabożeństwie i apelu poległych w [illegible] polskie morze nastąpiło złożenie wieńców na grobie nieznanego żołnierza i pod pomnikiem żołnierzy Armii Czerwonej poległych w walkach o Kraków.

Po południu na dziedzińcu Biblioteki Jagiellońskiej odbyły się eliminacje chórów świetlicowych, zorganizowane przez wojew. Wydział Kultury i Sztuki oraz eliminacje zespołów świetlicowych zorganizowane przez kuratorium O. S. K.

W popisach brało udział 15 zespołów, z których wyróżnione zostały żeński chór międzyszkolny z Krakowa, chór męski „Zaby" z Chrzanowa, chór mieszany Biała-Leszczyny oraz wiejski chór w Rudnikach.

Dalsza część odbyła się na stadionie miejskim. Po przemówieniach wojewody tow. dr. Pasenkiewicza i kuratora O. S. K. dr Białasa 32 zespoły regionalne wypełniły bogaty program pieśniami, tańcami ludowymi i inscenizacją obrzędów ludowych.

Słuchamy Radia

Czwartek, 3 lipca 1947

[illegible] sygnał, 6.05 gimnastyka, 6.15 dziennik, 6,30 muzyka, 6,50 program bieżący, 6,57 sygnał, 7.00 muzyka, 7.15 wiadomości, 7.35 muzyka, 7.55 informacje, 8.05 skrzynka PCK, 8,15 Wykłady dla nauczycieli. 11,57 sygnał, 12,05 dziennik, 12,10 pieśni ludowe, 1225 audycja dla wsi, 12.35 utwory skrzypcowe, 13,00 „Z mikrofonem po kraju". 13,10 koncert muzyki rozrywkowej, 14,45 Po zjeździe pracowników sądowych i prokuratorskich 15.40 Pieśni [illegible] dziennik, 16,20 „Zagadki muzyczne", 16,40 „Z naszej radiofonii" 16,50 Informacje, 17.00 „Muzyka dla wszystkich", 18.00 Koncert życzeń. 19.00 audycja dla robotników, 19,10 audycja dla wojska, 19,40 recital wiolonczelowy, 20.00 „Z szerokiego świata", 20,15 reportaż, 20,25 Koncert zespołu Instrumentalnego, 20.57 sygnał, 21.00 dziennik, 21.10 muzyka lekka, 21,45 Słuchowisko p. t. „Romeo i Julia" 22,10 Wiadomości, 22.15 muzyka, 23.00 dziennik, 23.10 program na dzień następny, 23.20 muzyka, 23.55 sygnał, 24 hymn i koniec audycji [illegible]



Wiadomości SPORTOWE

Szermierka

Polska — Czechosłowacja 2:2

(SW) W Krakowie rozegrano międzypaństwowe spotkanie reprezentacyj akademickich Czechosłowacji i Polski urządzone przez sekcję szermierczą TG Sokół w Krakowie w porozumieniu z Polskim Związkiem Szermierczym oraz Centralą AZSU i Państwowego Urzędu WF i PW.

Zawody powyższe były równocześnie eliminacją przed olimpiadą akademicką w Paryżu.

W pierwszym dniu rozegrano spotkanie we florecie i szpadzie panów. W drugim dniu odbył się floret pań i szabla panów.

Floret panów zakończył się zwycięstwem reprezentacji czechosłowacji 10:6 Zwycięstwa dla gości odnieśli: Zaruba 3, Husarek 3, Chmela 2, Svorcik 2. Dla Polski zwycięstwa uzyskali: Banaś (mistrz Polski) 3, Sołtan 2, Rybicki 1, Mroczek 0.

Szpada panów zakończyła się zwycięstwem reprezentacji Polski w stosunku 10:6. Dla Polski punkty zdobyli Nawrocki (mistrz Polski) 3, Czyżowski 3, Zawadzki 2, Banaś 2.

Dla Czechosłowacji zwycięstwa uzyskali: Civerny (mistrz Czechosłowacji) 4, Husarek 1, Totusek 1 Khnut 0.

Sędziowanie szpady panów odbywało się aparatem elektrycznym.

W drugim dniu zawodów zostało rozegrane spotkanie w florecie pań oraz szpadzie panów

Floret pań zakończył się zwycięstwem Czeszek 9:7, natomiast szabla panów zakończyła się po ciekawej i zaciętej walce zwycięstwem Polski 9:7. Zwycięstwa dla Polski uzyskali Nawrocki 3, Zawadzki, Sołtan, Banaś po dwa zwycięstwa. O ostatecznym zwycięstwie Polski zadecydowała walka pomiędzy Sołtanem a jednym z najlepszych zawodników czeskich Husarkiem, zakończona zwycięstwem Polaka 5:4.

Po zawodach odbyło się uroczyste wręczenie nagród.

W dniu 20 lipca rozpoczyna się obóz treningowo - kondycyjny dla szermierzy akademików polskich przed wyjazdem na olimpiadę akademicką, która odbędzie się w Paryżu, w drugiej połowie sierpnia 1947 r. Na obóz powyższy zostali wyznaczeni: Sołtan, Zawadzki, Czyżowski, Mroczek Skirlińska z Krakowa, Nawrocka Zerini, Sznajderowa, Mądralówna, z Warszawy oraz Banaś, Dajwłowski, Rybicki z Łodzi i Nawrocki z Katowic.

Nowe drużyny wkraczają w szranki

by walczyć o wejście do ekstraklasy

KATOWICE. W nadchodzącą niedzielę wkroczą w szranki nowe drużyny, które walczyć będą o wejście do ekstraklasy Tegoroczni mistrzowie poszczególnych okręgów podzieleni na 5 grup toczyć będą boje o zaszczytny awans.

W niedzielę odbędzie się szereg spotkań, po których zapoznamy się z wartością, poziomem i formą nowych kandydatów na ligowców. Program rozgrywek ułożony przez PZPN przewiduje na nadchodzącą niedzielę następujące zestawienie par:

Grupa I: Tarnovia — Partyzant Kielce, Legia Krosno — Polonia Przemyśl.

Grupa II: Ruch W. Hajduki Sarmacja Będzin, Piast Gliwice — Viktoria Wałbrzych

Grupa III: Pionier Szczecin — HCP Poznań, Polonia Bydgoszcz — Grom Gdynia.

Grupa IV: CKS Częstochowa — RKS Radom, Widzew Łódź —Sygnał Lublin.

Grupa V: Mazur EŁK — Legia Warszawa, Sokół Ostruda WKS Siedlce.

Zawody piłkarskie PMT

W dniu 2 lipca br. o godzinie 8,30 na boisku Miejskim Stadionie Sportowym odbędą się zawody piłkarskie między Zakładem Uprawy Tytoniu PMT w Czyżynach, a Wytwórnia PMT w Krakowie W szeregach Czyżyn zobaczymy byłych graczy tej miary co Sciborowski, Pacia, Wierzbicki Waruszyński, Malka, Lisiński, Seredyński, Habowski, Bagiński, Kosiara, Madej, Lalik, Mikuła i Niedopytalski. Krakowską Wytwórnię reprezentować będą Koźmin, Pajorski, Lipiarski, Giergiel, Sarna, Głowniak, Nowak, Wł. Krężel, Pstruś, Smarzyński, Maciarz, Ornat, Hryczak, Wachlarz i Gębala. Protektorat nad zawodami przyjęły Dyr. i Rady Zakładowe obu Zakładów.

Druk: Drukarnia „Wiedza" Nr. 5 [illegible] Chorzowie. R 30100

Wisła mistrzem Krakowa

(SW) W mistrzostwach pływackich Okręgu Krakowskiego, w klasie I,-II i III zwyciężyła po raz pierwszy Wisła. Sukces ten zawdzięcza ona przede wszystkim zwycięstwom osiągniętym w [illegible] sach II i III oraz w konkurencjach pań Po trzecim i ostatnim dniu zawodów zdobyła Wisła 1.878 pkt. 2) Cracovia 1.571 pkt. 3) AZS pkt. i 4) HKS 134 pkt.

Z ciekawszych konkurencyj w trzecim dniu należy zanotować 1.500 m stylem dowolnym panów klasa I 1) Treszczyński (Cracovia) 27,52.

[illegible] m stylem dowolnym pań klasa I 1) Florczyk (Wisła) 8,01 2) Pollakówna (Cracovia) 8,31,9

[illegible]

Lekkoatletyczne mistrzostwa Polski ZHP

BYDGOSZCZ. Dwudniowe zawody lekkoatletyczne harcerzy o mistrzostwo Polski zgromadziły na starcie 333 zawodników i zawodniczek z wszystkich chorągwi harcerskich. Z osiągniętych wyników na wyróżnienie zasługuje czas uzyskany w sztafecie 4 x 100 m przez HKS (Bydgoszcz) — 44,5 sek. Jest to najlepszy wynik powojenny i nowy rekord Pomorza. Sztafetę olim. wygrał także HKS (Bydgoszcz) w czasie 3:34,8. Pozostałe ciekawe wyniki: 1500 m Nowak (Pomorze) 4:19,8; skok w dal — Buhl (Pomorze) — 6,27 m. Konkurencje kobiece: 60 m — Formanowska (Pom.) — 8,2, skok w dal — Formanowska (Pom.) — 4,65; 800 m — Bulżanka (Kraków) — 2:36,5.

W konkurencji żeńskiej zwyciężył Kraków — 116 pkt. przed Gdańskiem — 64 pkt. i Pomorzem — 60 pkt. W konkurencji męskiej: 1) Pomorze — 141 pkt., 2) Gdańsk — 98 pkt. 3) Bielsko — 73 pkt.

Cracovia — MKS Sopot 5:2 w tenisie

SOPOT. Mecz tenisowy Cracovia —MKS Sopot, zakończył się zwycięstwem Cracovii 5 2.

Wyniki poszczególnych spotkań: **K Tłoczyński—Beldowski 6:0, 9:7, Olejniszyn—Mrokowski 6:4, 6:4. Tłoczyński—Mrokowski 10:8, 6:0, Niewiadomska—Szeraucówna 8:6, 6:4; Szeraucówna-Tłoczyński—Niewiadomska-Beldowski 6;4, 6:3, Tłoczyński-Olejniszyn — Beldowski-Mrokowski 6:3, 6:1.**

W czasie 7—13 lipca odbędą się na kortach tenisowych w Sopocie [illegible] udziałem najlepszych rakiet jak: Jędrzejowskiej, Hebdy, Skoneckiego, Kończaka itd.

Dobre wyniki na lekkoatletycznych zawodach eliminacyjnych G. ZKS Saturn

W sobotę dnia 28 VI. br. G.Z.K.S. Saturn przeprowadził zawody eliminacyjne do igrzysk górniczych, które odbędą się dnia 15. 16. 17. 8. b[illegible]

Wyniki eliminacji:

Bieg 100 mtr 1 Kiełkowicz-Saturn 11,8; Bieg 200 mtr 1. Kiełkowicz-Saturn 25,3; Bieg 800 mtr. 1. Zadrożny-Saturn 2,05,9 2. Wower-Saturn Saturn 4,27 2. 2 Wower-Saturn 4,33 3. Rajdak-Saturn 4.50,4 Skok wdal 1. Mucha Bogusław 5,66: 2. Piekarski 5,62, 3. Duś G. Z. K. S. amatorski-Niwka 5,27. Skok wzwyż 1 Mucha Bog.-Saturn 152,5 2. [illegible] cha Wal.-Saturn 147,5; Skok o tyczce [illegible] Majcherczyk-Saturn 3,33 2 Mucha-Saturn 3,23, 3. Segiet-Saturn 2,90; Pchnięcie kulą 1. Mucha Wal.-Saturn 10,32; 2. Piekarski-Saturn 9,66; Rzut dyskiem 1. Piekarski-Saturn 31,70; 2. Mucha Wal.-Saturn 28.95; 3. Segiet-Saturn 28,60; [illegible] oszczepem 1. Mucha Wal.-Saturn 39,11; 2. Piekarski-Saturn 35.00: 3. Duś-Niwka 31.10.

Na uwagę zasługują wyniki na 800 mtr., w którym to biegu zawodnicy Zadrożny i Wower stoczyli ostrą i piękną walkę.

Kobiety

60 mtr. 1 Francikowska 9,8 2. Jaskulska 10,1, 100 mtr. 1. Francikowska 16,00.

Mistrzostwa kolarskie ZRSS na rok 1947

W dniu 6 lipca br. odbędą się w Krakowie „Szosowe mistrzostwa Kolarskie Związku Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych na rok 1947.

Wyścig odbędzie się na dystansie 100 km w konkurencji indywidualnej i drużynowej i jest dostępny tylko dla członków klubów zrzeszonych w Z. R. S. S.

Zgłoszenia do mistrzostw należy przesyłać za pośrednictwem odnośnych Okręgów ZRSS do Krakowskiego Okręgowego Związku Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych — Kraków, ul. Kremerowska 8—12 do dnia 30 czerwca br.

Ogólne przepisy oraz regulamin wyścigu podany jest w Biuletynie Zarządu Głównego ZRSS Nr 18/47, który otrzymać mogą zainteresowane kluby we wszystkich Oddziałach [illegible]

Łańcuch prasowy

na odbudowę socjalistycznego ośrodka szkoleniowego im. St. Dubois w Otwocku

Tow. dr. Drobner wpłacił 10.000 [illegible]

Tow Szymański Kazimierz wpłacił 10.000 zł i wzywa do wpłacenia tow. Wencla Stanisława-Zawiercie, tow. Kurę Stefana-Katowice, posła tow. Bienia Aleksandra-Sosnowiec, posłankę tow. Połowę Marię-So[illegible]

Premiera „Szkarłatnych róż"

We środę dnia 2 lipca o godz. 19,30 w teatrze „Scala" TUR. odbędzie się premiera znakomitej komedii A. Benedetti'ego „Szkarłatne róże" w obsadzie: Jadwiga Baronówna, Bolesław Mierzejewski, Kazimierz Szubert i Halina Racięcka. Reżyseria Wł. J. Dobrowolski, — oprawa plastyczna S. Teisseyre.

Co, gdzie i kiedy?

W TEATRACH:

Teatr Miejski im. Słowackiego — godz. 19-ta — „Judasz z Kariothu" Rostworowskiego z udziałem Ludwika Solskiego.

MIEJSKI STARY TEATR — duża sala — godz. 19-ta — „Twarz i Maska", komedia w 3-ch aktach L. Chiarelli'ego.

MAŁA SALA — godz. 19,15 — „Dewaluacja Klary", Marii Jasnorzewskiej-Pawlikowskiej.

TEATR KAMERALNY TUR-u (Scala) — godz. 19,30 — „Pan Jowialski" z Mieczysławą Ćwiklińską.

TEATR „KOMEDIA MUZYCZNA" (Lubicz 48) — godz. 19,15 — „Dziewczyna i Kokosy" — komedia w 3-ch aktach J. Tuwima.

SIEDEM KOTÓW — (Zyblikiewicza 1) — godz. 19,40 — „Pan Prezesowa" — komedia Hennequina i Webera z L. Kwiatkowską.

W KINACH:

ŚWIT — Piotr I.

APOLLO — Wschodnia Baśń Filmowa, Przygody Nasreddina.

WARSZAWA — Film prod. polskiej. Z lasu Drogi.

UCIECHA — Wytwórnia, szwedzka komedia muzyczna: *Nauczycielka* [illegible] się.

WANDA — Czarująca komedia muzyczna prod. amerykańskiej z Sonią Henie *SERENADA W DOLINIE SŁOŃCA.*

GDAŃSK — Wielki Walc — muzyka Straussa.

WOLNOŚĆ — Uwodziciel.

SZTUKA — Film prod. ameryk. *Eskapada* z Marleną Dietrich.

DYŻUR LEKARZA - POŁOŻNIKA

Ubezpieczalni Społecznej dnia 2 lipca dr Szelc Stanisław — Kopernika 23 — tel. 548-30.

ROZKŁAD DYŻURÓW NOCNYCH I ŚWIĄTECZNYCH W APTEKACH KRAKOWSKICH

od dnia 28 VI do 5 VII 1947 r. „Pod Złotą Głową" — Rynek 13 „Pod Gwiazdą" — Floriańska 15, „Cztemasta" — Lubicz 7, „Pod Złotym Lwem" — Długa 4, „Pod Trzema Koronami" — Retoryka 1, „Pod Boskim Miłosierdziem" — Zwierzyniecka 7, „Przy Parku Krakowskim" — Pl. Inwalidów 7, „Im Św Huberta" — Krakowska 1, „Im Św Kingi" — Grzegórzecka 9, Mgr Łucki — Rynek Podgórski 9.

W PARTII PPS

Odprawa członków Komisji do walki ze spekulacją.

Miejski Komitet PPS w Krakowie zawiadamia, że dziś tj. we środę 2. VII br. odbędzie się odprawa towarzyszy zgłoszonych do Komisji do walki ze spekulacją.

Odprawa odbędzie się o godz 17-ej w gmachu partyjnym, Rynek Główny 30 I p. sala nr 16.

Prawnicy — Socjaliści!

We czwartek dnia 3. VII. br. o godz. 18.30 odbędzie się w budynku partyjnym I piętro sala nr. 16 konferencja Komisji Prawniczej.

Przedmiotem zebrania — projekt nowej konstytucji. Obecność wszystkich prawników sc [illegible]

„TORUN NIEZNANY"

Bastion nauki polskiej

Do Torunia przyjechałem akurat na jego „dni". Z murów kamienic i z witryn sklepowych uśmiechały się do przechodniów i przybyszów barwne plakaty. Przeważnie wyobrażały postać anioła, otaczającego opiekuńczo skrzydłami wieże miasta, które przeżyło bardzo wiele w swej siedmiusetletniej historii i którego nie oszczędziła również i ostatnia wojna.

Może dlatego właśnie uśmiech Torunia jest trochę zaprawiony melancholią i mądrym stoicyzmem. Miasto wydaje się być ciągle jeszcze w poszukiwaniu nowej, właściwej dla siebie odpowiedniej drogi przyszłego rozwoju. Toruń powoli przezwycięża skutki koszmarnej, niemieckiej okupacji, czwartej już i najgorszej w historii miasta, która pozostawiła swe widome i znane wszędzie na trasie pochodu germańskiego ruiny całej dzielnicy przemysłowej Torunia i która poza zniszczeniami materialnymi likwidowała dorobek kulturalny i gospodarczy stolicy dawnego województwa pomorskiego.

Już tak się układało w dziejach miasta, że Niemcy, czy to krzyżackie, czy cesarskie, czy Hitlera widziały w Toruniu tylko bastion, stację wojskową w drodze na Wschód. Kluczową pozycję geograficzną miasta wyzyskiwano wyłącznie do celów ofensywnej strategii. Przekleństwem Torunia było to, że robiono z niego miasto garnizonów, „Festung Thorn", gdzie w pruskim drillu marniały wszystkie inne wartości.

NOWA DROGA TORUNIA

Jaśniejszymi natomiast były dzieje Torunia pod polskim panowaniem. Polska władała nim trzykrotnie: od Pokoju Toruńskiego do rozbiorów, później krótkie intermezzo Księstwa Warszawskiego, przez czas między dwiema wojnami i wreszcie teraz wróciliśmy już trwale do Torunia. Zawsze lepiej też powodziło się Toruńczykom pod opieką Rzeczypospolitej. Przed drugą wojną Toruń był już dużym miastem przemysłowym i ważnym ośrodkiem administracyjnym. Wojna jednak pozbawiła go w dużej mierze i jednego i drugiego, a władze polskie wobec zmienionej konfiguracji polityczno-geograficznej zdecydowały przenieść administracyjny punkt ciężkości reaktywowanego województwa do Bydgoszczy.

Wobec tego stanęło przed Toruniem pytanie życia i śmierci: czym wypełnić powstałą lukę? Odpowiedź szczęśliwie znaleziono. Można bez przesady powiedzieć, że szybka nie zrażająca się trudnościami inicjatywa kilku oddanych sprawie ludzi uratowała Toruń od zapadnięcia się w martwotę prowincjonalnej wegetacji. Zagadnięty przypadkiem na ulicy rodowity, jak się okazało, Toruńczyk, robociarz pobliskiej odlewni powiedział mi szczerze: „To Uniwersytet trzyma Toruń".

„Vox populi" ma niewątpliwą rację. Tak, to Uniwersytet im. Mikołaja Kopernika ratuje miasto, w dużym stopniu gwarantuje jego lepszą przyszłość i jego pozycję co najmniej w obrębie trzech województw. Jeżeli Toruń mimo swej melancholijnej powagi, jaką zresztą przystoi 700-letniemu jubilatowi, żyje to zawdzięcza to przede wszystkim Uniwersytetowi.

UNIWERSYTECKI BENIAMINEK

Ten najmłodszy w Polsce wyższy zakład naukowy ma w swym niespełna dwuletnim istnieniu piękne karty. Grono profesorów lwowskiego i wileńskiego uniwersytetu z rektorem Kolankowskim na czele skupiło się w wędrówce repatriacyjnej szczęśliwie w Toruniu. Myśl o założeniu Uniwersytetu pochwycono i wkrótce, jak dowiedziałem się od prorektora prof. dr Koranyiego, który organizował wydział prawa powstały dwa fakultety, a obecnie jest ich cztery. Mimo, że uniwersytet stanowi kompletną nowość dla Pomorza, Kujaw, Mazurów studiuje na nim w chwili obecnej ponad 2.000 studentów, z których większość na pewno nigdyby nie dotarła do dalekiej Warszawy, czy Poznania na dalsze studia. Profesorowie z satysfakcją mówią o poziomie przeciętnego studenta, o solidności i pilności, o prawdziwej żądzy wiedzy, młodych adeptów toruńskiej uczelni. Mimo wysokich wymagań % ujemnych wyników jest zadziwiająco niski. Toruń zdaje swój uniwersytecki egzamin „[illegible]ia cum diligentia".

Doskonałe wyniki dał również eksperyment z kursem przedwstępnym, dla tych, którzy nie mieli tzw. małej matury, a często ukończyli zaledwie szkołę powszechną. Prof. Koranyi, który poświęcał dodatkowo czas na wykłady wyraża się jak najlepiej o kursistach, którzy po przejściu następnie tzw kursu zerowego przechodzą na właściwy uniwersytet. **Tak to Uniwersytet toruński robi wszystko, by nie zamknąć się w „wieży z kości słoniowej" czystej wiedzy, realizując hasło: dla chcących iść naprzód nie m[a] zamkniętych dróg".**



[illegible]

KIERUNEK NA OLSZTYN

Doskonale również rozwija się studium prawno - administracyjne w Olsztynie, na którym studiuje kilkuset studentów na razie przeważnie repatriantów, ale, jak mnie informuje mój rozmówca i organizator studium wkrótce już również i miejscowa młodzież mazurska z 18 gimnazjów, będzie w polskim języku i u polskich profesorów nabywać wiedzę o świecie.

Szeroko promieniuje już dzisiaj działalność naukowa i wychowawcza uczelni toruńskiej. Jej ośrodek i „kwatera główna" to „miasto uniwersyteckie w Toruniu, które harmonijnie łączy się z miastem średniowiecznym. Zwiedzamy dzięki uprzejmości prof. Koranyiego po kolei Collegium Maius i Minus, Wydział sztuk pięknych, nowootwartą Bibliotekę z 400 000 tomami, domy akademickie, gdzie znajduje pomieszczenie ponad 400 studentów, zapoznajemy się bliżej z działalnością wojewódzkiego oddziału Tow. Przyjaciół Młodzieży szkół wyższych, które robi cuda, by z 500.000 zł. miesięcznego budżetu obdzielić najbardziej potrzebujących, udzielając zapomóg rozdzielając 104 stypendia, wysyłając chorych na leczenie. Położenie materialne i miejscowych i repatriantów jest bardzo ciężkie, stwierdza przew. Oddziału p. Kasprzycki, ale walkę z nędzą i niedostatkiem prowadzi się bez wytchnienia.

Walka ta, wierzymy, będzie wygrana Toruń ma naprawdę wszelkie warunki by stać się miastem uniwersyteckim w całym tego słowa znaczeniu. Łatwiej tu o pomieszczenia, zwolnione przez rozmaite urzędy. Koszty utrzymania są tańsze, niż w wielkich miastach. Najważniejsze zaś, że i uczący i ci, którzy uczą się pracują z całym oddaniem, że nie tylko wykładają i zdają egzaminy, ale że urządzają zjazdy naukowe, że zdobyli się na publikowanie książek, wydawnictw naukowych i popularyzujących wiedzę w ramach Biblioteki Toruńskiej, Wydawnictwa UMK i Powszechnych Wykładów. Taka np. „Teka Graficzna" Torunia, której autorami są dwaj studenci jest czymś naprawdę doskonałym treściowo i graficznie.

KONTROFENSYWA ZZA ODRY

Jeżeli piszemy tyle o Uniwersytecie Toruńskim, to dlatego, że jego sprawa jest zagadnieniem, wykraczającym daleko po za ramy jednego, czy dwu województw. Uniwersytet ten dzięki swemu centralnemu położeniu, wybitnym i ofiarnym siłom profesorskim, dzięki swemu szczeremu demokratycznemu nastawieniu w sprawach nauki i wychowania powinien objąć swym zasięgiem również i obszar wybrzeża, całe Pomorze Mazurskie i częściowo zachodnie, gdzie brak wyższych uczelni szerząc prawdę o Polsce i kształcąc młodych naukowców. Powinien być traktowany na równi z innymi wyższymi uczelniami i na szczęście są już pierwsze oznaki całkowicie przychylnego ustosunkowania się kompetentnych władz oświatowych do najmłodszej wyższej uczelni.

Jest to tym istotniejsze, że w najbliższych już latach musimy być przygotowani na kontrofensywę niemieckiej nauki, która z trzech uniwersytetów po lewej linii dolnego biegu Odry weźmie na pewno pod obstrzał nasze Ziemie Zachodnie, fałszując na eksport prawdę o Pomorzu, judząc i prowokując.

Godną odpowiedź germańskiej „nauce" da wówczas imieniem tysiącletniej polskości tych ziem Uniwersytet Toruński.

J. B.

Flocie amerykańskiej zabrakło ropy naftowej

NOWY JORK. — Podsekretarz stanu w ministerstwie marynarki, John Sullivan, zawiadomił senacką komisję badań wojennych, że flota odczuwa „krytyczny" brak ropy naftowej.

Trudna sytuacja zaopatrzeniowa pod tym względem powoduje konieczność zakupu ropy z pól nad Zatoką Perską. Zdaniem Sullivana, tylko w ten sposób zapasy floty osiągną niezbędny poziom.